

KYRJR LVBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Rezolucja w sprawie rozejmu w Szanghaju

GENEWA 1.5. (Pat.) Nadzwyczajne zgr. madzenie Ligi Narodów odbyło dziś posiedzenie dla przyjęcia rezolucji w sprawie rozejmu w Szanghaju.

Na początku posiedzenia przewodniczący Hymans oświadczył, że udał się wczoraj do ambasadora Nagaoka dla wyrażenia mu imieniem zgr. madzenia słów potępienia i żalu w powodu zamachu, dokonanego w Szanghaju. Powtarza to dziś, łącząc życzenia szybkiego powrotu do zdrowia ofiar zamachu.

Następnie Hymans streszczył raport, przedstawiony przez kmitet 19-u o jego działalności. Raport ten omawia kolejne fazy interwencji kmitetu, przypominając w szczególności rezolucję, opracowaną 19 kwietnia, która z wyjątkiem jednego punktu (§ 11) jest identyczna z rezolucją, przedłożoną dziś zgr. madzeniu. Punkt, który uległ zmianie, przewidywał na podstawie pierwotnego projektu warunków rozejmu, że komisja mieszana w Szanghaju będzie miała prawo większości głosów oświadczyć w pewnym momencie, że nadeszła chwila, w której całkowite wycofanie wojsk japońskich może nastąpić.

Raport dodaje, że Japonia oświadczyła, iż nie może przyjąć tego punktu. Nieco później kmitet został zawiadomiony, że w Szanghaju nastąpiło porozumienie stron co do zmiany określenia kompetencji komisji mieszanej w tym sensie, że komisja będzie miała tylko prawo zwrócić uwagę na wszelkie zaniedbania w wykonaniu postanowień układu § 11 swej rezolucji formuła, powtarzająca postanowienia układu szanghajskiego.

Zabierając głos, delegat chiński Yeb oświadczył, że z chronologicznego zestawienia wydarzeń wynika jasno, że za każdym razem, gdy było sformułowana jakaś propozycja, Chiny przyjmowały, a Japonia odrzucała; rokowania były wznawiane tylko dzięki rowym ustępstwom rządu chińskiego. Każda kolejna formuła była bardziej niekorzystna dla Chin, niż poprzednia. Tak samo jest z formułą obecną. Stawiona ona wprawdzie zatławienie sprawy, ale jest ono niesprawiedliwe wobec Chin. Niemniej rząd chiński, pragnąc powrócić do stanu pokoju, zdecydował się przyjąć to porozumienie.

Delegat japoński Nagaoka oświadczył, że Japonia gotowa jest podpisać układ szanghajski w jego obecnej formie i że skrupulatnie go wykona. Mimo zgody na formułę, ustaloną w Szanghaju, delegacja japońska nie może głosować za rezolucją. Zgr. madzenia i ograniczyć się do wstrzymania się od głosowania, gdyż utrzymują dawne swe zastrzeżenia co do zastosowania art. 15 Paktu Ligi do konfliktu japońsko-chińskiego.

Następnie przyjęto rezolucję jednomyślnie, przy wstrzymaniu się od głosu Japonii.

GENEWA 1.5. (Pat.) Przyjęta dziś przez Nadzwyczajne Zgr. madzenie Ligi rezolucja, zawiera 14 punktów. Rezolucja przypomina dawniejsze rezolucje z 4 i 11 marca, oświadcza, że projekt rozejmu, który został zakomunikowany Kmitetowi 19 u przyjęty przez strony, jest zgodny z duchem tych rezolucji; podkreśla art. 3 projektu rozejmu, według którego rząd japoński zobowiązuje się do wycofania z koncepcji międzynarodowej na pozycje, zajmowane przed incydentem z 28 stycznia; oświadcza, że zgodnie z duchem rezolucji z 4 i 11 marca wycofanie wojsk japońskich winno nastąpić

w krótkim czasie; przyjmuje do wiadomości projekt komisji mieszanej i potwierdza przyznanie jej przez układ szanghajski kompetencje; wreszcie oświadcza

formalnie, że w razie, gdyby rokowania na miejscu nie doprowadziły do szybkiego załatwienia sprawy, problem powróci przed Zgr. madzeniem.

Stan obłędzenia w Szanghaju

BERLIN 1.5. Jak donosi prasa w Berlinie pomimo zaprzeczeń prowadzony jest nadal werbunek oficerów do gwardii rosyjskiej w Mandżurji. W samym Berlinie wertunek prowadzi ataman Kozłowski i pułkownik Blesunow. Zwerbowani oficerowie mają być wysłani do oddziałów generała Simonowa do Mandżurji.

GEN. MAA ZERWAŁ Z RZĄDEM MANDŻURJI

Czong-Czun Gerziel Maa oficjalnie zerwał z rządem Mandżurji. Wojska chińskie zajęły odcinek kolei na linii Czerbin — Włodywostok. Komunikacja na tej linii została przerwana. Z powodu zamachu na generała japońskiego w Szanghaju w trzecie tem ogłoszono stan obłędzenia.

Jak się okazało, bomba wybuchła podczas defilady wojsk japońskich tuż koło pociągu japońskiego w Nankinie, Szigimisu i strzaskła mu nogę. Głównodowodzący sił japońskich w Szanghaju gen. Szirakawa odniósł ciężkie rany w głowę.

Stan ciał dyplomatycznych jest bardzo ciężki. Poważne rany głowy odniósł również admirał Nemura, gen. Ujedo zaś rany jest w obie nogi.

Lżejsze rany odniósł konsul generalny Japonii w Szanghaju oraz kilku oficerów ze sztafu japońskiego.

Przeprowadzone poszukiwania sprawy zamachu doprowadziły do aresztowania 25-letniego Koreańczyka Yin-hokitsu, którego kilka osób miało rzekomo widzieć w chwili zrzucenia bomby. Poza tem aresztowano siedmiu Chińczyków, współników zamachowców.

Według ostatnich informacji, zaarrestowany został w Szanghaju sprawca wczorajszego zamachu bombowego Ing-tsueng Ke, jest członkiem partii „Niezawisłości Korei”.

Przy aresztowanym znaleziono drugą bombę, której jednakże nie zdążył jeszcze rzucić, będąc zmuszonym ratować się ucieczką.

Na terenie koncepcji francuskiej aresztowano drugiego Koreańczyka, podejrzanego o współudział w zamachu. Właścivym inicjatorom zamachu, którego władze policyjne skrupulatnie poszukują, jest członek tymczasowego rządu koreańskiego — Liyupej, zamieszkały w koncepcji francuskiej.

Wśród ciężko rannych znajduje się również prezes związku rezydentów japońskich w Szanghaju Kawabata, z

sekretarz tego związku, Wśród ludności panuje obawa, by Japoncy zajęli nie zastawiali represyj. Rokowania pokojowe z Chinami zostały przerwane na czas niegraniczony.

BORAH NADAL CHWALI SOWIETY

WASZYNGTON. 1.5. Przewodniczący senackiej komisji do spraw granicznych senator Borah lansuje projekt podjęcia stosunków dyplomatycznych, a w pierwszym rzędzie handlowych z Sowiecami. Senator Borah wskazuje na to, że Sowieci dotychczas wywiązały się ze wszystkich zobowiązań wobec Ameryki, a jak stwierdzają kolejarze amerykańscy, zajęci na Syberji nigdzie nie jest stosowana piaca przynusowa.

BŁAWAT POLSKI

Komunikuje Sz. Klienteli, iż poście przedstawicielstwo PRZEWODZĄCYCH JEDWABI MILPACWSKICH oraz poleca ostatecznie rucwici w WELNACH DFMKICH i MESKICH, duży wóci GEORGET, ETIPMIN, METEORÓW wcziz i glichich-tod, K C L D R Y własnego wyrcbu co 20 zł w wazyt

KRPKOWSKIE PRZEDM. 12 (cbck apteki Chrzczewskiego).

Pierwszy maja w Lublinie i na prowincji

W wyniku likwidacji Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy na terenach powiatu hrubieszowskiego, chełmskiego, częściowo tomazowskiego dzień pierwszomajowy minął poraż pierwszy od szeregu lat też krwawych zajęć niewzruszając głębszego zainteresowania w szerszych kręgach społeczeństwa.

Dzień wczorajszy przeszedł wszędzie spokojnie. Przejadek publiczny nie został nigdzie zakłócony. Obchody i manifestacje socjalistyczne odbyły się wszędzie według zgóry ustalonego planu.

W Lublinie uformowały się pochody zorganizowane przez P.P.S. C.K.W. „Bund”, „Poalej Sjon Lewicę”.

Pochód P.P.S. C.K.W. wyruszył z Placu Bychawskiego — przemarszerował ulicami: J-go Mejsa, Zamojska, Królewska, drugi pochód Bundu wyruszył z

Memorandum chińskie o okupacji japońskiej

GENEWA 1.5. (Pat.) Na żądanie delegacji chińskiej, zgr. madzeniu Ligi zakomunikowane zostanie obszernie memorandum o okupacji japońskiej w Mandżurji.

Memorandum omawia kolejno: rozszerzenie okupacji, zajęcie kolei i środków komunikacyjnych, terror w stosunku do ludności, podsycanie niepokojów, utworzenie rządu marionetek, zajęcie kopalni węgla oraz dochodów z podatków i cel, poczem cytuje opinie prasy angielskiej o obecnej sytuacji, wreszcie stawia konkluzje, według której utworzenie na zajętem terytorjum rządu tak zwanego niepodległego nie uwalnia bynajmniej Japonii od obowiązku położenia kresu — przez wycofanie wojsk — sytuacji sprzecznej z paktem. Nie uwalnia ono też innych członków Ligi od obrony integralności terytorjalnej Chin przed napaścią z zewnątrz.

Sądziowie i prokuratorowie u ministra sprawiedliwości

WARSZAWA 1.5. (Pat.) Minister sprawiedliwości Czesław Michałowski przyjął w dn. 29 b. m. przyjdum nowo wybranego zarządu głównego zrzeszenia sędziów i prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej, złożone z prezesa zarządu głównego, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego Leona Supińskiego, wiceprezesów tegoż zarządu, prokuratora sądu apelacyjnego Rudnickiego i wiceprezesa sądu apelacyjnego Flejszyńskiego, oraz członków zarządu: skarbnika, sędziego sądu apelacyjnego Maciejewskiego i sekretarza generalnego, wiceprezesa sądu okręgowego Karyorygo. Nazajutrz minister Michałowski przybył do Sądu Najwyższego w celu rewizytowania Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów w osobie prezesa tegoż zrzeszenia pierwszego prezesa Leona Supińskiego.

Lubartowskiej, a trzeci Poalej Sjon Lewicy z Nowej. Wszystkie trzy pochody połączyły się przed magistratem i wspólnie przemarszerowały Krakowskim Przedmieściem aż do ulicy Lipowej gdzie odbył się wiec.

Charakterystycznym jest, że w pochodzie przeważali elementy zorganizowane w Bundzie. Pod sztandarami P.P.S. C.K.W. kroczyło zaledwie kilkadziesiąt osób. Świadczyło o to zupełnym załamaniu się wpływow socjalistycznych wśród robotników.

Poza tem pochody odbyły się w Chełmie, Siedlcach, Hrubieszowie i Zamościu. Nigdzie jednakże nie zdołały skupić większej ilości osób.

Próby wystąpień antypaństwowych elementów w Łukowie, Lubartowie i Hrubieszowie zostały w zarodku wykawkawicznie zlikwidowane.

Jedynie w Michowie zdążyli komunistki uformować pochód, który osławiał wyruszyć do Lubartowa, żeby połączyć się z elementami wywrotowemi. W drodze pochód został rospędzony. Kilkunastu przywódców aresztowano i osadzono w areszcie. Sztandary i transparenty niesione przez manifestantów odebrano.

Zaszacować należy, że pierwszy maj, który od szeregu lat na terenie Lubelszczyzny był narywany krwawym majem w tym roku zakończył się bezboleśnie i spokojnie. Wszelkie porządki i ład były wszędzie utrzymane.

Pamiętniki o zbrodniach niemieckich w Belgji

Wielkie wrażenie wywołało opublikowanie w Belgji pamiętników Augusta Viersęta, szefa gabinetu burmistrza Brukseli, który pełnił te funkcje w czasie wielkiej wojny. Opisuje on niesłychane zbrodnie, popełniane przez żołnierzy niemieckich. W Haelen mieszkańcy pobochwali się w chwili wejścia wojsk niemieckich do piwnic. Żołnierze nakazali im wybiec stamtąd i na ulicy strzelali z karabinów, zabijając ich bez różnicy płci i wieku. P. Viersę

set opisuje szereg bezprzykładnych okrucieństw w stosunku do wziętych do niewoli żołnierzy belgijskich. Pewien wyższy oficer angielski będąc ranny został przez Niemców podziurawiony przeszło 40 pchnięciami bagnutow. Podobnych okrucieństw dopuszczali się Niemcy na początku wojny we wszystkich gminach, paląc całe miasteczka i wsie bez najmniejszego powodu.

Francuzi o współczesnej sytuacji gospodarczej

Podczas gdy amerykańscy i angielscy przedstawiciele w Genewie przejawiają znaczny optymizm przy ocenie współczesnej sytuacji gospodarczej a nawet zapewnijają, że kryzys przeszedł już punkt kulminacyjny, to inni mówią o stanie europejscy zachowują pewną rezerwę i są bardzo powściągliwi. W obecnym czasie, kiedy przed konferencją lozańską należy rozwiązać cały szereg najtrudniejszych problemów ekonomicznych, właściwa ocena koniunktury gospodarczej ma olbrzymie znaczenie.

Ostatni numer francuskiego pisma „L'Observation économique” szczegółowo omawia koniunkturę światową w miesiącu kwietniu i zaznacza, że z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że pomimo oznak pewnej poprawy w sytuacji gospodarczej od początku roku, nie można jeszcze mówić o przełomie koniunktury, lecz przeciwnie, że i nadal światowe życie gospodarcze jest znacznie napięte a sytuacja niekorzystna. Optymizm angielski wypływa z faktu podnoszenia się kursu funta angielskiego, co utrwala pozycję angielskiego rynku kredytowego. Jednak to podniesienie się kursu funta, które dla członków londyńskiej City oznacza wielkie plus, może zarazem w najbliższym czasie pozbawić przemysł angielski tych udogodnień, jakie nabył właśnie przez upadek funta. Następnie podniesienie się kursu funta angielskiego mogłoby jeszcze wywrzeć niekorzystny wpływ na ogólny stan angielskiej gospodarki państwowej. Z drugiej strony podniesienie się kursu funta i niepewność na jakim poziomie kurs się zatrzyma zgubnie oddziałuje na finansowo-gospodarczą sytuację tych państw, których waluta oparta jest na funcie angielskim. Dotychczas angielskie koła gospodarcze są pełne optymizmu, chociaż nowy budżet Chamberlaina był dla nich zimnym strumieniem.

Jak natomiast usprawiedliwić optymizm Stanów Zjednoczonych? Wspomniane pismo francuskie zaznacza, że pozycja gospodarcza Stanów Zjednoczonych stale się pogarsza: Nadzieje, że reforma bankowości, jaką przedsięwzięł prezydent

Hoover oświeży życie na giełdzie i ożywi pracę przemysłu nie uskuteczniły się. Życie gospodarcze nawet w zmniejszonym mierze nie zareagowało na zarządzenia bankowe rządu amerykańskiego. Praca przemysłu w pierwszych miesiącach b. r.

została znacznie ograniczona w porównaniu z pierwszymi miesiącami roku ubiegłego. Tak n.p. produkcja stali wynosiła z początkiem marca tylko 25 proc. ogólnej produkcji amerykańskiego przemysłu stalowego. Ta represja gospodarcza w Stanach Zjednoczonych można przypisać trwale niskim cenom na światowych rynkach pszenicy, kukurydzy, bawełny, kawy, miedzi i metali wogóle. Doświadczenia pierwszych trzech miesięcy wykazały, że wszelkie zarządzenia producentów zmierzające do zmniejszenia produkcji w tym celu, aby spowodować wzrost cen, nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Zjawisko to niekiedy każe przypuszczać, że trudnym jest osiągnąć podwyżkę cen przed, zanim dojdzie do ożywienia ruchu gospodarczego. Może nawet jest to niemożliwe.

Jeśli chodzi o sytuację we Francji, to można w tym państwie zauważyć pewne właściwości. Indeks cen, zwłaszcza cen produktów rolniczych wykazuje od listopada u. r. tendencję wzrostową. Wspomniane pismo objaśnia przyczyną zabrańjącą deflacji we Francji częściowo politykę protekcjonizmu, częściowo zaś ułtymyowaniem wysokiego poziomu zdolności płatniczej, wytworzonej za pomocą budżetu. Jednak stan ten ma również odrowną stronę; prowadzi on bowiem do wysokich kosztów produkcji, co znacznie szkodzi przemysłowi francuskiemu na rynkach zagranicznych. Oczywiście, dziś trudno powiedzieć, jak Francja wyjdzie z tej sytuacji, jeśli w najbliższym czasie nie nastąpi zmiana koniunktury w innych państwach.

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że kulminacyjny punkt bezrobocia we Francji przekroczony został dnia 19 marca, kiedy to Francja liczyła 305 496 bezrobotnych. Dnia 16 kwietnia statystyka wykazywała już tylko 295 543 bezrobotnych. W Anglii natomiast stan bezrobocia nie uległ zmianie od roku ubiegłego. W Niemczech zaś jest o dwa miliony bezrobotnych więcej, aniżeli w tym samym czasie w roku ubiegłym.

Jako korzystne zjawisko „L'Observation économique” uważa fakt, że w Argentynie, Brazylii, Australii, Afryce Zachodniej i Indochinach można zaobserwować stabilizację cen produktów rolniczych oraz zwrot w kierunku udrowienia sytuacji w gospodarstwie rolnym tych państw.

Przegląd ten należy uzupełnić tem, że sytuacja w Europie środkowej, począwszy od Niemiec, a skończywszy na Bałkanach jest bardzo niejasna w dziedzinie finansów w niektórych państwach nawet groźna.

Suma wszystkich tych faktów bardzo mało usprawiedliwia anglo-amerykański optymizm i każe przypuszczać, że korzystny zwrot w koniunkturze gospodarczej może nastąpić dopiero w miesiącach jesienicznych i to tylko wówczas, jeśli konferencja lońska skończy się rezultatami.

Sprawa funduszów ZUPU

Jak już donosiliśmy, rada zarządzająca związku zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie zajmowała się w ostatnich dniach sprawą funduszów, przeznaczonych na zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych, i powzięła szereg uchwał, mających na celu upłynnienie funduszów rezerwowych na cel powyższy. Dalo to powód do pogłosek o rzekomym zachwianiu się finansów ZUPU, co oczywiście wywołało pewne zaniepokojenie wśród wielotysięczny rzesz, ubezpieczonych w tej instytucji. Wedle miarodajnych informacji, cała ta sprawa przedstawia się następująco:

Gwałtowny wzrost bezrobocia wśród pracowników umysłowych, jak to było do przewidzenia, musiał spowodować konieczność czerpania środków na wypłatę zasiłków przez ZUPU z funduszów rezerwowych, nagromadzonych w dziale ubezpieczenia na wypadek braku pracy w latach ubiegłych. Składki bieżące bowiem już nie wystarczały. W samym tylko 1931 r. wydatki, związane z zasiłkami wyniosły kwotę około 30 milionów złotych. Suma ta w jednej trzeciej części, tj. 10 milj. zł. została pokryta z funduszów rezerwowych.

Na rok bieżący pozostało jeszcze w tym dziale ubezpieczenia około 29 milj. zł. Kwota ta wraz z wpływem z tytułu bieżących składek prawdopodobnie wystarczy na wypłatę zasiłków w roku bieżącym, mimo dalszego znacznego wzrostu

liczby bezrobotnych pracowników umysłowych. Użycie ewentualne funduszów rezerwowych napotyka na trudności, gdyż znaczna część tych funduszów stanowią załączające u pracowników składki, których obecnie nawet w drodze przymusowejściągnąć nie będzie można.

Biorąc pod uwagę powyższą sytuację finansową działu ubezpieczenia na wypadek braku pracy, rada zarządzająca związku Zakładów UPU na posiedzeniach w dniach 16 i 17 bm. powzięła szereg uchwał, umożliwiających zakładom upłynnienie funduszów rezerwowych. Ponadto rada zarządzająca obradowała nad środkami, których należałoby użyć dla zapewnienia równowagi finansowej ubezpieczenia na wypadek braku pracy, gdyby po wyczerpaniu funduszów rezerwowych stan bezrobocia wśród pracowników umysłowych nie wykazał wybitnej poprawy.

Rada uznała, że w razie dalszych niedoborów niezbędna jest pomoc skarbu państwa w formie pożyczki, przyczem należy nadmienić, że ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek pracy w odróżnieniu od analogicznego ubezpieczenia robotników, nie korzystało dotychczas z finansowej pomocy państwa.

Rada uznała dalej za konieczne podwyższenie składek na ubezpieczenie na wypadek braku pracy (obecnie 2 procent zarobków), nie określając jednak narazie wysokości wskazanej podwyżki, oraz przedłużenia z 2 do 2 i pół lat okresu ubezpieczenia, na podstawie którego bezrobotny może otrzymać przedłużenie okresu zasiłkowego z 6 do 9 miesięcy.

Podkreślić trzeba, że wbrew błędnie rozpowszechnianym informacjom fundusze ubezpieczenia na wypadek braku pracy są całkowicie odrębne od funduszu ubezpieczenia emerytalnego. Te ostatnie w myśl zajętą przez radę stanowiska służąc mogą tylko na zabezpieczenie świadczeń emerytalnych i pod żadnymi warunkami nie mogą być używane na pokrycie ewentualnych niedoborów ubezpieczenia na wypadek braku pracy.

Ponadto wyjaśnić należy, że sprawa prowadzonej przez Zakłady ZUPU akcji budowlanej nie ma nic wspólnego ze sprawą stanu finansów działu ubezpieczenia na wypadek braku pracy, gdyż w akcji budowlanej zaangażowane są wyłącznie fundusze działu ubezpieczenia emerytalnego, fundusze zaś ubezpieczenia na wypadek braku pracy ulokowane były tylko w sposób, umożliwiający ich szybkie upłynnienie.

Utworzenie Rady Gospodarczej

z udziałem przedstawicieli życia gospodarczego

Jeden z dzienników donosi, że w wyniku czwartkowego spotkania m. d. p. p. Prezydentem Mościckim a Marsz. Piłsudskim postanowiono powołać do życia radę gospodarczą.

W radzie tej miałyby odegrać wybitną rolę b. prem. Bartel.

W skład rady gospod. powoj. mają b. premierowie rządów pomajowych oraz wybitni przedstawiciele życia gospodarczego.

Pogłoski o zamierzonym utworzeniu naczelnej rady gosp. pod prezesa b. premiera Bartla są tematem ożywionych rozmów w kołach politycznych. Jak twierdzą, utworzenie na-

czelnej rady gosp. jest życzeniem P. Prezydenta Mościckiego. Stworzenie tej rady byłoby spełnieniem tego życzenia przy równoczesnym pozostaniu władzy naczelnej państwa w rękach obecnego kierunków w obozie rządzącym.

Jak informują, czwartkowa konferencja p. Prezydenta z premierem Prystorem poświęcona była m. in. tej sprawie. Ostatnie wypadki na terenie rządu wywołały wielkie zainteresowanie całego społeczeństwa. Wszyscy z zaciekawieniem dopytują się o horoskop na najbliższą przyszłość.

ANIELA FLESZAROWA.

15)

Bambikowa miłość

Codziennie zrana gromady dzieci niby ptactwo na wyraju, ciałnie do szkoły. Cóż za radość! Jest ich wiele, bardzo wiele i cóż w tem dziwnego? — Wszak to jest Dziecinów, wieś duża i zabobna. Niczego w niej nie brak, a cóż dopiero dzieci.

Idą chętnie, wesole, uśmiechnięte, bo w szkole nie nudno, nawet zabawnie. — Jak, tylko pani nauczycielka z okna swego, ujrzy, że dzieci nadchodzą, wnet wychodzi im naprzeciw, otwiera z kluczem, drzwi do sieni, a potem do izby szkolnej. I wpuszcza ich po jednemu, każdemu z dzieci każda mówi „dzień dobry”. I uczy ich kłębnie się, sobie. Tyła śmiechu i zamętu przy tych ułożeniach. Niektórzy się zorientowali chłopcy dygnają jak dławczyński, tam znów jakś gapiwate dziewczynka szepta zamaszczyła nogami po meksku i wszyscy dośkanala się bawia.

A potem zajmują miejsca i pani ciodzi od ławki do ławki i ogląda dzieciom

uszy, szyje, ręce włosy, nogi, czy nie brudne wypadkiem.

A jeśli ktoś jest brudny, sadza się go zaraz na oddzielną ławkę „brudusów”. I zostawia tak specjal na później, na pauze, aby go dobrze wyszorować nad jeziorem.

Na te uroczystości pani zabiera z sobą duty recznik i grubą kawalkę ładnie pachnącego mydła, zawsze rekawki i myła brudusów ku wielkiej ucieście galejki.

Gwer i pisk nad jeziorem zwraca uwagę gospodyni, więc wygląda ją z okien, cóż to tam za wrzask taki? — A po paru takich publicznych pokazach niema już brudnych dzieci w Dziecinowie.

Przychodzą z domu jeszcze mokre od wody, z włosami przyklepionymi do twarzącytek, wyczesane, wylizane aż miło spojrzeć. Dziewka głośno krzyczą swoje „dzień dobry” dygnając i szastając nogami, na drodze tak, że aż kurz wznosi się do góry.

W klasie okna są otwarte, podczas trwania lekcji, więc korzystają z tego starsi, i przychodzą specjalnie pod okna szkoły, aby posłuchać „jak ta pani

ucy” — — —

Rytmicznie i śpiewnie wypowiadana chóralna na modlitwa, każde gospodyniom otwiera usta z podziwu i zęgnąć się nabożnie, a i nauka śpiewu ściągają swolch spektatorów —

Ciekie to prace nauczyć te gardła nawiąły tylko do chrapliwego krzyku i przeraźliwych pisków poprawnego wydawania tonów — Ale od czegoż cierpliwość i rytmika?

Powoli, powolutku czyni się postępy i po tygodniu dzieciaki śpiewają dwie piosenki jako tako.

Efekt jest jednak niezły, gdy z otwartych okien szkoły płynie melodia piosenki:

„Jak to miło w wieśdór. bywa — — —
A po każdej zwrotce następuje głośnie i przelagłe: bim-bim — boom — bamm —
Drugą piosenką jest poważniejszą w treści:

„Cielem mem sercem duszą dzieciną kocham ma święta ziemię rodziną —
Jak mogą najgłośniej wydzierać się dzieciaki, a stary Jobda, który codziennie szkołę nawiedza, przysłuchuje się uważnie, i pokręca szpakowatego:

wąsa, rad ze siebie i z tego co słyszy w szkole i o szkole.

A popołudniu te najmniejsze baki wędrują ucieplone do spódnic matek, aby w ochronie przebyć parę godzin, pod opieką Maryliki. Duzo jest placu przy przyjmowaniu każdego nowego obywatela do tej społeczności. Ale jeśli się rozmazanego berbecia posadzi z formką w ręku przy kupie piasku, wnet zapomina o matuli i bawi się razem z Inneim.

Z pozostałego od roboty sprzętów drzewa narobił stolarz kloceków, a czyż może być miłsza zajęcie nad budowanie własnej studni czy chalupy. Któżby się przy tem mazał?

Przy niskim stole większe dzieci manipulują nożyczkami i klejem, oklejając kolorowym papierem stare pudełko od zapalek i fabrykują piękne domki a z nich cała wieś. A te wszystkie piękne bajki, które pani opowiada tak ciekawie, aż dzieciom oczy wyłażą z przejęcia się na wierzch? Można dlatego nawet znieść cierpliwie ciągle obcieranie nosa szmatką, chociaż mały chłopiec czy dziewczynka nie dobrze rozumie.

B. P.

BOLESŁAW WARMAN

Adwokat

dlugoletni Prezes Gminy Żydowskiej w Lublinie, Członek Agencji Żydowskiej, Członek Rady Szkolnej m. Lublina, Prezes liczących organizacji społecznych w Lublinie,

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Lublinie dnia 1 maja 1932 r., przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Cichej 5 odbędzie się dnia 2 maja 1932 r. o godzinie 2-jej popoł.

O bolesnej tej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKA, SYN, ZIĘĆ I WNUK.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

766

Głęboko dotknięci zgonem niedziałowanego

B. P.

Adw. BOLESŁAWA WARMANA

Prezesa Klubu Towarzystwego w Lublinie

wzywamy Członków Klubu do wzięcia udziału w oddaniu ostatniej posługi Zmarłemu. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dziś o godzinie 2-jej popołudniu.

Zarząd Klubu Towarzystwego
w Lublinie.

767

Program uroczystości 3-majowych Zamiast iluminacji dary dla bezrobotnych

Dzień 3-go Maja jest uroczysto świętem narodu polskiego. Dnia tego rozpamiętywa Naród Polski w dumie i radości wielki mądry czyn praojców, uchwalenie Konstytucji 3-go Maja.

Komitec wykonawczy obchodu święta narodowego 3-go Maja ogłasza program obchodu i gorąco wzywa mieszkańców m. Lublina do luminego i serdecznego udziału w uroczystościach, oraz do udekorowania domów flagami narodowymi.

Zamiast iluminacji obficie niech płyną datki na rzecz bezrobotnych miasta Lublina.

Ofiary na rzecz bezrobotnych kierować należy do Banku Gospodarstwa Krajowego w Lublinie, konto czekowe Nr. 390.

Wyłoniony w swoim czasie miejski komitet obchodu święta narodowego przygotował dokładny program uroczystości. I tak już dnia 2-go maja o godz. 19.30 odbędzie się capatzyk orkiestr:

Orkiestra wojskowa wyruszy od ogrodu Saskiego, Krak.-Przedm., plac Litewski przed gmachami województwa i DOK, Krak.-Przedm., Królewska, Zamojska, Natutowicza, Konopnicka, Szopena, Krak.-Przedm., Al. Racławickie powróci do kościoła.

Orkiestra kolejowa wyruszy od Dworca, przejdzie ulicami 1-go Maja, Bychawska, Długa, Fabryczna, 1-go Maja i wróci do Dworca.

Orkiestra pocztowa przemarszeruje ulicami: Szpitalna, Kollataja, Krak.-Przedm., Wieniawska, Szkolna, Powiatowa, 3-go Maja, Radziwiłłowska, Słazińska, Sw. Duska, Krak.-Przedm. i zatrzyma się przy gmachu poczty.

Orkiestra strzelecka wyruszy ze Szpitalnej i przejdzie Natutowicza, Kapucyńska, Krak.-Przedm., Nowa, Lubartowska, Ruska, Szeroka, Kowalska, S-to Duska i Krak.-Przedm.

Orkiestra szkoły muzycznej im. Szopena wyjdzie z Podwalu, Grodzka, Rynek, Bramowa, Krak.-Przedm., Przechodnia, Natutowicza, Szpitalna, Kociewska, Krak.-Przedm., Słazińska, Zielona, S-to Duska, Krak.-Przedm. i wróci na Podwal.

W dniu 3-go Maja o godz. 7 rano pobędzie jacyś emeryci ochotnicy i w tym samym porządku jak wyżej.

O godz. 10 zebrają się w kościele

Katedralnym i msza polowa na Placu Katedralnym.

Godz. 10.00. Nabożeństwo w świątyniach niekatolickich. Po nabożeństwie przed defiladą odbędzie się bieg kolarski urządzony staraniem klubu związku strzeleckiego, na przestrzeni 50 km, start i meta na Placu Litewskim przed gmachem Poczty.

Godz. 11.15. Defilada wojska, policji państwowej, przysposobienia wojskowego w skład którego wchodzi hułce związek strzeleckiego, związek pocztowców, młodzieży szkolnej męskiej i żeńskiej, oraz straży pożarnej miejskiej i straży pożarnej ochotniczej.

Godz. 13.00. Uroczysta akademja w kinie „Corso” w wykonaniu solistów opery lwowskiej—w programie: arcydzieła najznakomitszych kompozytorów polskich.

Godz. 15-ta. Koncert orkiestr: a) na placu Litewskim orkiestra 8 p. p. leg.; b) w ogrodzie miejskim orkiestra szkolnych, c) w parku Bronowickim orkiestra kolejowej.

Godz. 16-ta szkoła powszechna Nr. 3 przy ul. św. Mikołaja 10 akademja dla rodziców działu szkolnej.

Godz. 16.30 szkoła powszechna Nr. 21 ul. Al. Długosza Nr. 4 akademja dla rodziców działu uczęszczającej do szkół 18 i 21.

Godz. 18-ta szkoła powszechna Nr. 15 przy ul. Długiej Nr. 6 akademja dla rodziców działu szkolnej, uczęszczającej do szkół Nr. 15 i 22.

Godz. 18-ta uroczysta akademja w teatrze żołnierskim przy ul. Al. Racławickie, budynek wojskowy Nr. 7. Po akademji zabawa ludowa.

Godz. 20-ta uroczysta akademja w teatrze miejskim — szczegóły w programach.

Sprzedż

niezależnie z gwarancją

Najtańszej w firmie **MARJA PODSIADŁOWSKA**

Lublin, 3-to Dobra 14. Tel. 2-05

B. p. mecenas Bolesław Warman

Wczoraj o godz. 6-tej rano zmarł w 68 roku życia na przewlekłą chorobę serca znany i ceniony przez wszystkie sfery społeczeństwa lubelskiego adwokat Bolesław Warman.

Zmarły należał do tych nielicznych jednostek, które przez pełną poświęcenia pracę społeczną w różnych instytucjach samorządowych, oświatowych i kulturalnych umiał sobie zaskarbić ogólny szacunek i cześć u tych którzy go znali i którzy kiedykolwiek zetknęli się z nim

na niwie pracy społecznej lub zawodowej.

B. p. Bolesław Warman przez szereg lat piastował godność prezesa gminy żydowskiej, od początku powstania rady szkolnej był jej członkiem pozatem był prezesem licznych organizacji społecznych i kulturalnych.

Zmarły był senjorem palestry lubelskiej.

Osierecił żonę, córkę, syna i wnuków.
Cześć Jego pamięci.

Z Lublina i okolicy

Z TEATRU

U-15 o godz. 8.15 znakomita farsa Zenia Praxy „Jej chłopczyk” z udziałem całego zespołu. Tylko dla dorosłych!
We środę o godz. 8.15 „Jej chłopczyk”.

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI: „Jej chłopczyk”
KINO „CORSO”: „W mrokach wielkiego miasta”.
KINO „PALACE”: „Romans współczesnej panny”
KINO „ADRJA”: „Na lawie hańby”. „Mał-kochanek”.
KINO „ITALJA”: „Alraune”
KINO „UCIECHA”: „Moja najdroższa”.
KINO „VENUS”: „Giełda miłości”.

KRONIKA

— Dnia 3-go maja godz. 16-ta zabawa ludowa. Staraniem związku strzeleckiego odbędzie się na boisku sportowym W. K. S. Unja przy ul. Szpitalnej Nr. 12 wielka zabawa ludowa dla młodzieży i dzieci na program której złożą się: a) wyścigi młodzieży i dzieci, b) wyścigi w workach, c) wyścigi z jaskiem na łyżeczce, d) wchodzenie na słup, e) strzelanie do celu, f) walki bokserskie na ringu dla amatorów, g) cały szereg innych atrakcyj, h) orkiestra — tańce.
— Miłość na manewrach. Dnia 5 maja br. sekcja dramatyczna BBWR urządziła przedstawienie w teatrze miejskim, wystawiając na popołudniówkę i na wieczór sztukę pod tytułem „Miłość na Manewrach”.

Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe BBWR.

DROBNE ODŁOŻENIA

Pralnia bielizny chemicznej w wabie. Prasuje na sztywno i miękko po na — Lublin, ul. Lubartowska 26 go. Plekoniale solidne i termiczne, wclaj i jed-

KINO „ADRJA” TEATR
Jesulicka 20, tel. 7-31.

OD PONIEDZIAŁKA 2 MAJA!

Dziś premiera wielkiego dramatu dźwiękowego z życia arystokracji p. t.

MAŻ-KOCHANEK

tragedia człowieka walczącego o miłość swej żony.

W rolach głównych: premjowana piękność amery. **Catherine Dale Owen**

premię temperamentu **Warner Baxter**.

Nadprogram: **DODATKI DZWIĘKOWE!**

Ceny miejsc ulgowych seansów: 30 — 50 gr., następne: 40 i 70 gr.

Początek seansów ulgowych w dnie powołane o g. 4 pp., w niedziele i święta o g. 4 pp.

Kino „CORSO”

NA EKRAMIE: wielkie polityczne arcydzieło dźwiękowe w 10 aktach p. t.

W MROKACH WIELKIEGO MIASTA

W rolach głównych: **CHARLES BOYER** oraz **ODETTE FLORELLA**

Nadprogram! **DODATEK DZWIĘKOWY!**

NY SCENY! Od niedzieli i w soboty: **BRONISŁAW BRONOWSKI** w roli głównej

Bronisław Bronowski

prywatni goście mogą być zaproszeni na seansy o g. 4 pp. i 7 pp. w dniach: 3-go, 4-go, 5-go, 6-go, 7-go, 8-go, 9-go, 10-go, 11-go, 12-go, 13-go, 14-go, 15-go, 16-go, 17-go, 18-go, 19-go, 20-go, 21-go, 22-go, 23-go, 24-go, 25-go, 26-go, 27-go, 28-go, 29-go, 30-go, 31-go.

Zgrzyty lubelskie

TO, CZEGO NIE BYŁO...

Mój serdeczny przyjaciel, cadyk z Góry Kalwarii, zwykł był mawiać, że wszystko już było.

— Czy aby napewno wszystko? — pytałem z niedowierzaniem.

— Wszystko — oświadczył kategorycznie.

Byłem zrozpaczony.

— Łażiłem i seperalem, chcąc znaleźć coś, czego jeszcze nie było.

Zabrąłem do Institut de Beate. Instytucja wzniosła i chwyla pełna.

Bez urazy —

Tysiącże znanych i nieznanych pań. W kącie ujrzałem kogoś, którego obecność w tem miejscu rozzerwiła mnie do łez:

Naczelny i odpowiedzialny redaktor we własnej osobie...

Tego samego dnia polecałem do Kalwarii. Opowiadałem cadykowi o zdarzeniu i ryknąłam tryumfalnie: — tego jeszcze nie było, rabi!

Jęk był tylko odpowiedzią.

Paragraf.

PROGRAM RADYÓW WARSZAWY

PONIEDZIAŁEK 2 V

11.45 przegląd prasy polskiej. 12.10 płyty. 13.35 płyty. 14.45 płyty. 15.25 odczyt maturalny. 15.45 komunikat c. b. h. 15.50 odczyt maturalny. 16.10 płyty. 16.20 lekcja francuskiego. 16.40 płyty. 17.10 „cztery konstytucje”. 17.35 muzyka lekka. 19.15 wiadomości rolnicze. 19.30 wiadomości sportowe. 19.35 płyty. 19.45 prasowy dziennik radjowy. 20.00 feljton muzyczny. 20.15 operetka „smok i dziewczyna”. 22.15 feljton „pogoda życia”. 22.30 do-datek do pras. dzien. radj. 22.40 muzyka lekka.

KINO „PALACE” TEATR Szpitalna 11 „Palace” Szpitalna 11

Dziś! FILM I REWJA RAZEM! Dziś! NA EKRAMIE ulubienica publiczności, czarująca, filigran, pełna humoru i temperamentu — **Colleen Moore** w najlepszej swojej kreacji. p. t.

Romans współczesnej panny

w 10 aktach, porwuje widzów i rzuca w twarz mężczyznom gorzką prawdę życia.

W głównej roli męskiej **NEIL HAMILTON**.

NA SCENIE występy artystów scen warszawskich pod art. kier. Wł. Orszyn Bojarskiego, z udziałem całego zespołu: **H. Warkwiczka, S. Słazińska, Tumanowa, Lazarewicz Morocha.**

Do obrazu i reżyj przystępuje koncercem orkiestra pod dyr. **CZ. SZPIŁFOOLA**.

Początek codziennie o g. 5 pp., soboty, niedziele i święta o g. 3 pp. Ostatni seans o g. 10 wleca.

Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł. 50 gr.

ANONIS! Wkrótce godnie wystąpi słynny w-dawliński teatrów rewyjowych **N. ZOŁOTYŃSKI**

OGŁOSZENIE

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Lublinie, Dział A, wciągnięto następujące firmy:

4 października 1929 Do Tomu VIII 188. „Helena Nowakowska” sklep spożywczy w Kazimierzu Dolnym. 31 grudnia 1929	Jan Kamiński i Matjas Erlichman. Spółka firmowa z terminem trwania nieograniczonym i kapitałem 4.000 złotych wszelkie zobowiązania firmy podpisują łącznie oboje wspólnicy.	24.VIII 31 w kancelarii notariusza Kupnickiego w Lublinie, orzekająca wyłączone majątku osobistego małżonków i wspólność dorobku.	166. „Andrzej Wach” sklep spożywczy w Wierchowiskach pow. Janowski.
273. „Tema Rej” sklep spożywczy w Lublinie Cicha 3. 1 kwietnia 1931	427. „Stanisław Mański i S-ka” kl. no „Pałace” w Lublinie Szpitalna 11. Właściciele: Stanisław Mański i Cadok Szpilfogel. Spółka firmowa z terminem trwania trzyletnim i kapitałem 10.000 złotych. Wskle. i zobowiązania podpisują łącznie oboje wspólnicy pod pieczęcią firmową.	Do Tomu VIII 333. Firma „Szmul Aron Rotenberg i Sucher Ber Głiksberg” zawodowy skup materiałów cęplowych w Lublinie — została zlikwidowana i wykreślona z rej. handl.	166. „Wawrzyniec Kowalczyk” sklep spożywczy w Wierchowiskach powiatu Janowskiego. 166. „Franciszek Borowicz” sklep spożywczo-tytoniowy w Zieloniec Górnej pow. Janowski.
154. Firma „Ruchla Trzysfeld” w Lublinie, otrzymuje brzmienie: „Ruchla Trzysfeld i S-ka”, komisowa sprzedaż wyrobów huty szklanej „Dąbrowa”, oraz sprzedaż naczyń kuchennych i stołowych w Lublinie Lubartowska 8. Właściciele: Ruchla Trzysfeld i Chaskiel Kantor: Spółka firmowa z kapitałem 9.000 złotych. Wskle. i zobowiązania podpisują oboje wspólnicy.	28 stycznia 1932 Do Tomu VI 66. Filja firmy „Szymon Herszenhorn” handel towarami lokciowymi i konfekcją w Lublinie Felszyna (1 Maja) 22 została zwiniona i wykreślona z rej. handl. Prekura Rubina Herszenhorna wygasła.	2 marca 1932 Do Tomu X 145. „B. Kessel i S-ka w Lublinie” spółka firmowa, sprzedaż towarów manufakturowych w Lublinie Nowa 23; właściciele: Bajrech Kessel i Machla Kessel. Spółka firmowa z terminem trwania nieograniczonym i kapitałem 2000 złotych. Wskle. czeki i wszelkie zobowiązania pieniężne podpisują łącznie oboje spółnicy pod stemplem firmowym.	167. „Felix Berdys” sklep spożywczo-galanteryjno-tytoniowy w Opocznie pow. Janowski. 167. „Karol Wesag” sklep spożywczo-tytoniowy w Goliszczcu pow. Janowski. 167. „Suta Rejs” sklep spożywczo-galanteryjny w Zakrzówku pow. Janowski.
2 maja 1931 Do Tomu IX 180. „Sklep spożywczy Szlomy Mandelbauma w Kazimierzu Dolnym. 18 maja 1931	Do Tomu IX 438. „Eliasz Cukier” kino-teatr „Apollo” w Izbicy pow. krasnostawskim. 438. „Wolf Zylber” rzeź dorobcu w Chelmie Narutowicza 5. 440. „Szyja Szulim Grunbaum” handel orzawem w Zeklikowie pow. janowski.	146. „Centrala Opon” Abram Szapiro” sprzedaż na rachunek własny i komisowy opon, cętek i akcesoriów samochodowych wyrzbu fabryk „Fierstone” i „Seberling” w Lublinie S-to Duska 8.	167. „Szyja Klajman” sklep spożywczo-tytoniowy w Lipie pow. Janowski. 169. „Chana Lederman” handel lokciowy w Szasterce pow. Janowski. 169. „Henryk Gumński” sklep spożywczy i tytoniowy w Blińcowie pow. Janowski.
215. „Szloma Inhaber” sklep spożywczy w Lublinie Bychawska 73. 27 sierpnia 1931	443. „Emil Bukowski” handel winem i wódkami w Lublinie Narutowicza 13. 444. „Szyja Berzen” piwiarnia w Opolu pow. puławskim. 445. „Emilja Welkiewicz” sprzedaż wódek w Irenie pow. puławskim. 446. „Sklep drobiazgowy i sprzedaż wyrobów tytoniowych, Franciszek Poitka” w Borowie pow. krasnostawskim.	5 marca 1932 Do Tomu II 491. Firma „Lejba Federbusz” handel towarami mieszanymi w Lublinie, otrzymuje brzmienie: „Lejba Federbusz” handel towarami kolonialnymi i materiałami piśmiennymi „Oszczędność” w Lublinie Szewska 1.	169. „Marjanna Harsz” piwiarnia w Blińcowie pow. Janowski. 170. „Franciszek Pelak” piwiarnia w Wilkowie pow. Janowski. 170. „Henryk Pawelczak” sklep spożywczo-tytoniowy w Popkowie pow. Janowski.
270. „Marja Rakowa” handel towarami drobiazgowo spożywczymi i wyrobami tytoniowymi w Zaborzu powiat puławski. 12 listopada 1931 Do Tomu VII	4 lutego 1932 Do Tomu VIII 509. Firma „Frajda Hudes” w Lublinie otrzymuje brzmienie: „Frajda Rozenbaum” sprzedaż gotowych ubrań ludowych i robotniczych w Lublinie Plac Łokietka 5. Frajda Hudes, wskutek wyjścia za mąż, zmieniła nazwisko na „Rozenbaum”.	Do Tomu IV 428. Firma „Mordka Uszer Erlich” handel zbożem w Zakrzówku, otrzymuje brzmienie: „Skup zboża Mordka Uszer Erlich” w Zakrzówku.	171. „Seweryn Dygus” sklep tytoniowy w Trzydniu Dużym pow. Janowski. 171. „Felix Kozyra” sklep spożywczo-tytoniowy w Sulowie pow. Janowski. 172. „Sruł Herszon” handel żelazem i naczyńkami w Zakrzówku pow. Janowski.
342. „Janekiel Cudyk Cukierman” handel wopnem w Lublinie Szewska 1. 21 listopada 1931 Do Tomu VII	11 lutego 1932 Do Tomu V 321. Firma „Szymcha Kac” w Siedliszcu, otrzymuje brzmienie: „Szymcha Kac” sklep zboża w Siedliszcu. 16.753 „Ryfka Lem” handel naftą w Lublinie Fabryczna 21. 16.754. „Morisz Birsztyn” skup zboża i drobna sprzedaż czarna cęplowa i materiałowego w Wilkowie pow. janowski.	Do Tomu VII 250. Firma „Bar a la Hawelka” ul. Kościuszki № 2 Tadeusz Kowalski i Stefan Buchwlecki w Lublinie, została zlikwidowana i wykreślona z rej. handl.	172. „Aleksander Grabowski” piwiarnia i sprzedaż wedlin w Urzędowie pow. Janowski. 172. „Władysław Dygus” piwiarnia i sprzedaż artykułów spożywczych w Trzydniu Dużym pow. Janowski.
25 listopada 1931 Do Tomu IX 370. „Z. Leonowicz i I. Kurpiel” prowadzenie przedsiębiorstwa robót budowlanych w Irenie pow. puławskim. Właściciele: Zygmunt Leonowicz i Jan Kurpiel. Spółka firmowa z kapitałem 4.000 zł., z terminem trwania rocznym, z możliwością przedłużenia na rok następny. Wszelkie zobowiązania firmy podpisuje pod pieczęcią firmową Zygmunt Leonowicz.	14 lutego 1932 Do Tomu X 16.755. „Szapsa Herszenhorn” sprzedaż towarów bawełnianych, półwełnianych i śniegowców w Lublinie 1 Maja 20.	8 marca 1932 Do Tomu X 149. „Stanisław Kowalski” detaliczny handel wódkami, towarami spożywczo-kolonialnymi i wyrobami tytoniowymi w Lublinie, Kr. Leszczyńskiego 40. 151. „Szymul Gutfraind” sprzedaż pieczywa w Krasniku pow. Janowski. 153. „Perec Goldwasser” sprzedaż galanteryj i konfekcji w Krasniku pow. Janowski. 153. „Hotel Kasyno” „Aleksandre Schindlerowa” prowadzenie hotelu w Kazimierzu Dolnym.	173. „Katarzyna Węcińska” restauracja w Annapolu pow. Janowski. 174. „Pejsach Herrhut i S-ka” handel towarami bawełnianymi, bawełnieniami i półwełniami oraz przyboremi krawieckimi w Lublinie, Brement 5. Właściciele: Pejsach Herrhut i Josef Mendowicz. Spółka firmowa z terminem trwania nieograniczonym i kapitałem 3000 złotych. Umowy, wskle. i indezy, czeki i pełnomocnictwa podpisuje pod stemplem firmowym Pejsach Herrhut.
373. „Szyfka Kac” handel bławatny w Opolu pow. puławskim. 378. „Fajwel Mussman” — sprzedaż drzewa materiałowego w Jaszczowie pow. lubelskim. 382. „Dwojra Finkelsztajn” sklep spożywczy w Bychawie pow. lubelskim. 1 grudnia 1931	15 lutego 1932 16.756. Spółka Manufaktura Szykret, Trajst i Szejnberg w Chelmie Lubelska 22. Właściciele: Melka Rozja Szykretowa, Abram Trajst i Josef Berrek Szejnberg. Spółka firmowa z terminem trwania trzyletnim, z możliwością dalszego trzyletniego przedłużenia, z kapitałem 9.000 złotych. Wszelkie zobowiązania, wskle. i umowy, żyra i akty podpisują łącznie wszyscy spółnicy. 16.757. „Chana Gitla Fefer” drobna sprzedaż ubrań gotowych w Lublinie S-to Duska 8.	14 marca 1932 Do Tomu III 497. Firma „Lubelska Fabryka Smarów Tecfil Nazarewicz i S-ka” otrzymuje brzmienie: „Lubelska Fabryka Smarów Tecfil Nazarewicz i S-ka Lublin, ul. Łęczyńska 34, właściciele: Adam i Kazimiera Nazarewiczowie”. Spółnicy firmowi w połowie Adam Nazarewicz, jako jedyny spadkobierca po zmarłym Teofilu Nazarewiczu i w drugiej połowie Kazimiera z Grzywo Nazarewiczowa, na mocy aktu nabycia od Władysława Nazarewicza. Firma powyższa otrzymuje brzmienie: „Lubelska Fabryka Smarów Teofil Nazarewicz i S-ka, Lublin, ulica Łęczyńska 34, właściciele: Adam i Kazimiera Nazarewiczowie — dzierzawca Ryszard Beczyński”. Firma została wydzierżawiona Ryszardowi Beczyńskiemu od 15.1.32 na termin trzyletni.	21 marca 1932 — Do Tomu VIII 158. Firma „Józef Bernaskiewicz” sklep spożywczy w Zakrzówku, otrzymuje brzmienie: „Józef Bernaskiewicz” sprzedaż towarów spożywczych, galanteryj i wyrobów tytoniowych w Zakrzówku. 153. Firma „Henryk Niezabitkowski” handel narzędziami icznymi w Zeklikowie, otrzymał e brzmienie: „Stefanje Dziulnikowski” handel narzędziami rolniczymi w Zeklikowie. Stefanje Dziulnikowska nabyła powyższe przedsiębiorstwo od Henryka Niezabitkowskiego.
395. „Chana Szajnida Szwarz” handel obuwem w Lublinie Lubartowska 13. 31 grudnia 1931	19. lutego 1932 Do Tomu V 338. Firma „Icek Klajnman” handel zbożem w Siedliszcu, otrzymuje brzmienie: „Icek Klajnman” skup zboża celem dalszej odsprzedaży w Siedliszcu. 400. Firma „Adam Podsiadłowski” skład towarów kolonialnych i farb S-to Duska 18 w Lublinie, została zlikwidowana i wykreślona z rej. handl.	17 marca 1932 Do Tomu X 164. „Szczepan Łapiński” sklep spożywczo-tytoniowy w Deblinie pow. janowski. 165. „Józef Partyka” sklep tytoniowy w Woll Trzyanickiej pow. Janowski. 165. „Moszek Gutfraind” handel pieczywem w Krasniku pow. Janowski. 165. „Czesław Chudziński” sklep spożywczo-galanteryjny w Urzędowie pow. Janowski.	Do Tomu II 474. Firma „Kelman Wejs” sprzedaż starego żelaza w Lublinie, Nadstawa 4, otrzymuje brzmienie: „Kelman Wejs” zawodowy skup starego żelaza.
70. Firma „Pinkus Jos” sprzedaż towarów manufakturowych w Warszawie oddział w Lublinie została zlikwidowana i wykreślona z rej. handl. 8 stycznia 1932 Do Tomu VIII	22 stycznia 1932 Do Tomu IX 418. „Menchyca Wajngord” handel pierzem w Lublinie Lubartowska 5 420. „Janekiel Kópi” sklep spożywczy w Luszczywie pow. lubelskim. 421. „Ch. B. Kamiński i M. Erlichman” sprzedaż manufaktury w Lublinie Lubartowska 3, właściciele: Chl Ben-	Do Tomu III 149. Firma „Szmul Bardt” w Lublinie, Furmańska 9, otrzymuje brzmienie: „Szmul Bardt” zawodowy skup starego żelaza. 14 stycznia 1932. Do Tomu VII 376. Firma „Abram Nirenblat i Ajzyk Aszklenazy” wyrab lasu w majątku Krasniczyń pow. krasnostawskiego, została zlikwidowana i wykreślona z rej. handl.	

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji Nr 2-43. Skrzynka pocztowa Nr 55. Administracja czynna od godziny 8-1/2 rano do godz. 6-1/2 wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedziele i święta tylko od godziny 9-1/2 do 7-1/2 wiecz. rem. Rękopisy Redakcji nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: bez odosłania miesięcznie 3,95, kwartalnie 9,75, rocznie 35, z odosłaniem do domu miesięcznie 4,75, kwartalnie 12,95, rocznie 45. Dla prenumb. pasywnych; komunalnych wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2,75, z odosłaniem zł. 3,95 i z przesyłką pocztową zł. 3,75. **CENT OGŁOSZENIA:** za pierwszą linijkę 10 gr., za dalsze 8-10 gr. Nadane i Nekrologi: 25 gr. Drobne za jedną wyraz do gr. W niedziele i święta o 25 proc. drożej. Za treść ogł. płatnych wydawnictwo nie odpowiada. Administracja przyjmuje ogłoszenia do g. 6 w. Później o 25 proc. drożej.

Redaktor naczelny JOZEF CZECHOWICZ. Sekretarz Redakcji i Red. Odpow. ZYGMUNT GROCHOWSKI. Oddno w Drukarni (Działowej) — Plac Litewski 1, tel. 2-43